

**Pawlaczyk P., Jermaczek A. 1995 –
Poradnik lokalnej ochrony przyrody –
Wydawnictwo Lubuskiego Klubu Przyrodników,
Świebodzin, ss. 241. [ISBN 83-903831-0-1]**

Z prawdziwą przyjemnością przeczytałem skromnie wyglądającą książeczkę, która okazała się jednak prawdziwą kopalnią wiedzy z dziedziny ekologii i ochrony przyrody. Drobny, a miejscami bardzo drobny druk sprawia, że ilość informacji zawartych w książce jest doprawdy imponująca.

Adresatem „Poradnika...”, jak piszą Autorzy, są absolwenci studiów przyrodniczych, którzy po ich ukończeniu trafiają do pracy w lokalnej administracji, albo na działania takiej administracji zyskują wpływ. Poradnik ma ułatwić „lokalnemu przyrodnikowi” zadanie, jak badać i skutecznie

chronić przyrodę ożywioną wokół siebie. Publikacja ta została zrealizowana w ramach projektu *World Wide Fund for Nature* „Zielona Wstęga Odra–Nysa”, poświęconego ochronie przyrody w polsko-niemieckim pasie przygranicznym. Ma ona jednak charakter bardziej uniwersalny i może być pomocna zainteresowanym ochroną przyrody w różnych regionach Polski.

Niemal każdy fragment Polski był obszarem mniej lub bardziej intensywnej przyrodniczej eksploracji. W omawianej publikacji znaleźć można porady, jak – praktycznie od zera – stworzyć bibliografię przyrodniczą określonego terenu, u kogo szukać pomocy w swoich zamierzeniach, jak kontaktować się z przyrodnikami profesjonalnymi i amatorami działającymi na danym terenie. Podane są adresy stowarzyszeń „ochroniarskich” i przyrodniczych towarzystw naukowych, a także adresy bibliotek dysponujących dużymi zbiorami literatury przyrodniczej. Cenną informacją jest, które z bibliotek realizują wypożyczenia międzybiblioteczne i szybko wykonują kserokopie potrzebnych artykułów.

Zawarte w książce informacje mają bardzo różnorodny charakter. Informacje przyrodnicze to np.: jak poznawać szatę roślinną, jak poznawać świat zwierzęcy, jakie są ginące gatunki i ekosystemy, jakie są tendencje dynamiczne gatunków, populacji, ekosystemów, zmian w krajobrazie, jak chronić lokalną swoistość przyrody i wiele innych. Informacje prawne zawarte są w obszernym rozdziale o prawnych instrumentach ochrony przyrody. Wiele jest w książce porad praktycznych i organizacyjnych: jak pracować w terenie (obserwacje, fotografowanie, notatki terenowe), jak zdobyć i wykorzystać stare mapy, jak prowadzić inwentaryzację przyrodniczą, jak dotrzeć do fundacji najbardziej „przyjaznych” lokalnej ochronie przyrody.

Autorzy bardzo umiejętnie pilotują czytelnika, starając się niekiedy pohamować naturalne zapędy młodego przyrodnika, aby chronić wszystkiego jak najwięcej; dają wiele przykładów ochrony czynnej zmierzającej do renaturyzacji; piszą o kontrowersyjności hodowli gatunków zagrożonych, a przepisy prawne opatrują krytycznym komentarzem. Z książki przebija mądry szacunek dla przyrody.

Większość rozdziałów „Poradnika...” zakończona jest dodatkiem „Warto przeczytać”, w którym Autorzy cytują najważniejsze publikacje wiążące się z danym zagadnieniem. Oprócz tego na końcu książki znajduje się bardzo obszerna i bogata bibliografia ochroniarska i ekologiczna. W sumie w książce zebrano dane bibliograficzne o ponad 500 publikacjach, uwzględniając w dużym stopniu pozycje najważniejsze i najnowsze (także z roku 1995).

W książce znalazło się miejsce dla indeksu i słowniczka trudniejszych pojęć użytych w tekście oraz spotykanych w literaturze z zakresu ochrony przyrody. Objasnienia około 200 haseł są zwięzłe i celne, a na tle ogólnego pomieszania pojęć związanych z modnym słowem „ekologia”, funkcjonującym w środkach masowego przekazu, prawidłowa definicja tego terminu była miłym zaskoczeniem nawet dla Redaktora naczelnego „Wiadomości Ekologicznych” (cytuję dla przypomnienia: „*ekologia – nauka o strukturze i funkcjonowaniu przyrody; nauka o wzajemnych współzależnościach i oddziaływaniach pomiędzy organizmami a środowiskiem. Termin często niewłaściwie używany na określenie ochrony środowiska*”). W zakończeniu słowniczka jest odesłanie do siedmiu pozycji słowników i leksykonów.

Mimo obszernego tekstu „Poradnik...” jest napisany wartko i interesująco. Oprócz ilustracji będących uzupełnieniem i wzbogaceniem treści, wiele z nich jest zabawnymi przerywnikami. Oto np. rozdział o pielęgnowaniu cech regionalnych zilustrowany jest scenką, na której do smoka wawelskiego zbliża się uśmiechnięta naga dziewczyna niosąca transparent z napisem „Smacznego”.

W sumie jest to publikacja bardzo przydatna i wartościowa. Jedynym zastrzeżeniem, jakie można by mieć do Autorów jest niepotrzebne „anglizowanie” – przy cytowaniu polskich publikacji wieloautorskich, stosowanie (zresztą niekonsekwentne, jak np. na str. 79) nie istniejącego w języku polskim symbolu &.

Krzysztof B. Lewandowski